

Językowe aspekty religii

Autor tekstu: **Olgierd Żmudzki**

Problemy wynikające z różnych przejawów życia religijnego i jego odniesień do nauki były wielokrotnie poruszane w licznych artykułach i całych książkach. Podejmiemy się w tych rozważaniach omówienia dwóch pojawiających się w związku z tą tematyką kontrowersji. Pierwsza związana jest z rozwojem ludzkich języków, druga będzie próbą odpowiedzi na pytanie, czy możliwe jest określenie momentu, w którym naukowe poglądy zastąpią religijne? Pewne uwarunkowania tej drugiej sprawy omówiliśmy wcześniej (w rozważaniach: Anatomia naukowego światopoglądu). Tu rozszerzymy je o aspekty językowe.

Część 1. Etapy rozwoju ludzkich języków

Jednym z najdziwniejszych zjawisk, jakie możemy obserwować w językoznawstwie, są braki w opisach i ocenach języków, którymi posługują się ludzie na całej kuli ziemskiej. Jak obliczono jest tych języków około 5000. Jednak językoznawcy albo nie potrafią, albo nie chcą zauważyć różnych poziomów rozwojowych tych języków. Wskazać, że niektóre z nich są bardziej proste, wręcz prymitywne, a inne bardzo rozwinięte. Co istotne takimi prostymi, prymitywnymi formami bardziej rozwiniętych języków posługują się małe dzieci, dla których ich znajomość jest pierwszym krokiem w poznawaniu rodzimego języka.

Pierwszy etap

Jaki jest pierwszy etap prymitywnych języków, który opanowują także małe dzieci? Otóż artykułowane dźwięki w tym etapie związane są ściśle z realnymi elementami otaczającego nas świata. Mamy tu do czynienia z oznaczaniem, nadawaniem nazw tym elementom. Plemiona posługujące się językiem, w którym nie można utworzyć pojęć ogólnych czy abstrakcyjnych posługują się specyficzną formą życia religijnego, którego przejawem jest przykładowo wbity w centrum wioski słup będący ośrodkiem ich świata, czy wręcz wszechświata [1]. Podobnie w innych plemionach czczone są drzewa, kamienie, góry czy inne podobne elementy rzeczywistości.

Drugi etap

Na tym etapie pozostajemy w kręgu elementów i cech realnych, jednak pojawia się tu pewien manewr związany z tworzeniem jakiegoś modelu wyjaśniania zjawisk świata a także wskazywanie działań i cech, jakie te elementy pełnią i posiadają. Małe dzieci posługując się elementami rzeczywistości, których nazwy poznały, nadają w zabawach im inne cechy i działania, opisując w ten sposób poznawane otoczenie. Zabawka udająca samochód jeździ, pluszowy miś biega itp. W prymitywnych religiach przedmioty będące obiektami kultu zyskują cechy, których nie posiadają nie będąc czczone. Ale są to cechy realnej rzeczywistości. W pierwszych etapach używany język i związane z nim różne postacie religii korzystają wyłącznie z elementów realnego świata manewrując nadawanymi im cechami i podejmowanymi działaniami. Sytuacja opisana w tych etapach zmienia się, gdy rozwój intelektualny jakiegoś ludu osiąga poziom, który mu umożliwia włączanie do używanego języka twórców wyobraźni i nadawanie im nazw. Etapem pośrednim jest pojawianie się słów oznaczających pojęcia ogólne.

Etap trzeci

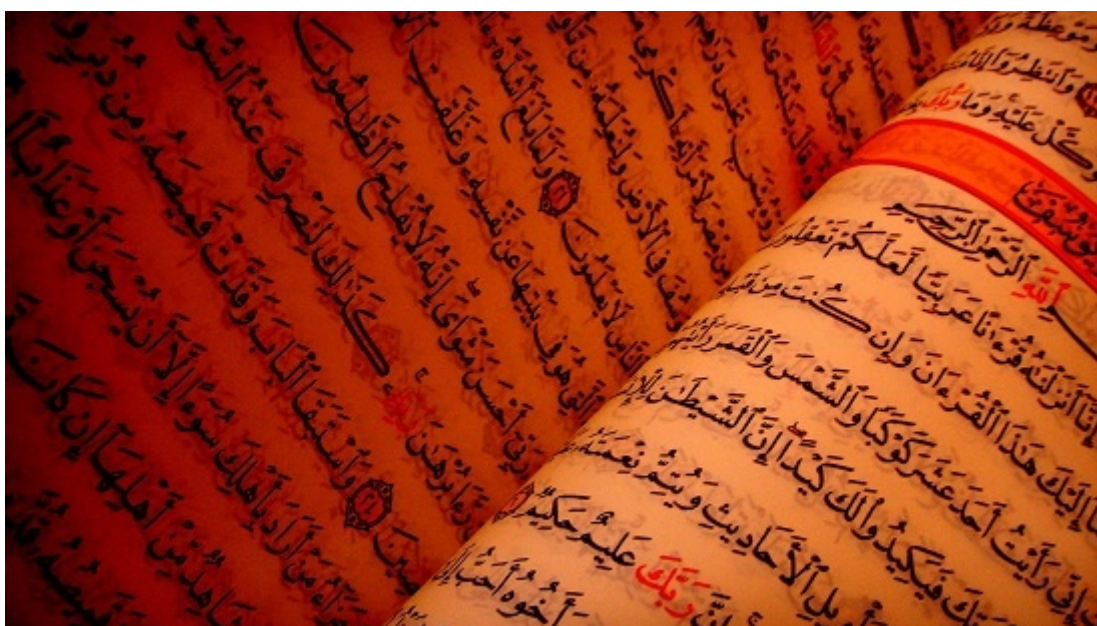
Wymyślenie różnych cech i możliwości działań nie spotykanych w realnej rzeczywistości zaczyna być wykorzystywane do obdarzania elementów świata realnego, czy żyjących w nim zwykłych ludzi takimi cechami. Różne trudne jeszcze do wyjaśnienia przez naukę zjawiska są przez zwykłych ludzi tłumaczone zdolnościami nadprzyrodzonymi, które posiadają niektórzy ludzie. Dla zwolenników Islamu Jezus był wybitnym jedynie prorokiem. Natomiast w doktrynie chrześcijańskiej został obdarzony zdolnościami do czynienia cudownych działań, a z czasem stał się jedną z postaci Trójcy świętej.

Etap czwarty

Znacząca zmiana zachodzi w życiu religijnym wtedy, gdy elementy świata realnego tracą cechy świętości, a obdarzone nimi zaczynają być różne twory wyobraźni. Pojawia się, przykładowo w Starym Testamencie krytyka tych ludów, które przykładowo czciły złotego cielca. Wiele fantastycznych wręcz twórców zaczynają się zajmować różnymi aspektami realnego świata, jak to ma miejsce w najbardziej znanych religiach starożytnej Grecji i Rzymu. Bogowie tych religii pod wieloma względami zachowują się jak zwykli ludzie. W różny sposób oddziałują na rzeczywistość, miotają pioruny — to specjalność gromowładnego Zeusa, który także uganiał się za kobietami — zwykłymi Ziemiankami.

Etap piąty

Pojawienie się w różnych językach twórców wyobraźni zostaje z czasem wzbogacone różnymi cechami charakterystycznymi tylko dla nich i nie spotykanych w realnej rzeczywistości. Pojawia się w językach, w których został osiągnięty ten etap, możliwość tworzenia różnych wersji świata niematerialnego, który posiada wpływ na realny. Ten poziom rozwoju języka został wykorzystany do tworzenia najbardziej znanych religii, mających obecnie największe wpływy.



Część 2. Religia czy nauka

Przedstawiliśmy w części pierwszej 5 etapów rozwoju ludzkiego języka. Sądzimy, że orientacja w specyfice tych etapów pozwoli nam na lepszą analizę kolejnej sprawy, którą zasygnalizowaliśmy we wstępie. Chodzi o przyszłość naukowego poglądu na świat i wskazanie czy i kiedy tego typu poglądy wyprą — zastąpią widzenie świata odwołujące się do religii.

Rozwój nauki stworzył w XIX w. podstawy dla pojawienia się koncepcji tworzenia światopoglądu odrzucającego wskazania religijne. Najbardziej znaczące działania na tym polu zostały podjęte przez Karola Marksa i Fryderyka Engelsa. Stworzona przez nich doktryna komunizmu, której ważnym elementem był ateizm, doczekała się realizacji w Związku Radzieckim. W czasie istnienia tego państwa trwała organizowana metodami totalitarnymi walka z religią. W innym państwie rządzone przez kilkanaście lat metodami totalitarnymi, w Niemczech, religia była wykorzystywana przez Hitlera i jego ekipę do wzmacniania ich władzy. W rozmowach toczonych przez naczelnego wodza III Rzeszy ze swoimi współpracownikami na pytanie, czy z religią trzeba walczyć, on odpowiadał, że takie działania uważa za zbędne, gdyż jego zdaniem religia niedługo sama zaniknie.

Jak jednak wiemy religia chrześcijańska ani w Niemczech, ani w Związku Radzieckim — a obecnie w Rosji nie zanikła. Dlaczego mimo tak znacznych wysiłków w tym drugim kraju nie udało się usunąć religii z życia społecznego? Jak zobaczymy w naszych dalszych rozważaniach problem tu zasygnalizowany nie można jednak wyjaśnić ograniczając się do opozycji nauka — religia. W związku

z tym prześledźmy jeszcze raz kolejne etapy rozwoju ludzkiego języka.

Etap pierwszy i drugi

Ludy posługujące się językami opisującymi otaczający świat (a także małe dzieci w rozwiniętych cywilizacjach) nadają elementom tego świata nazwy, co pozwala im na najprostszą w nim orientację. Następnie pojawia się możliwość wskazania cech elementów świata i działań, jakie można zauważyć i przewidzieć w relacjach między tymi elementami.

Język pozostający na poziomie tych dwóch etapów obraca się w kręgu nazewnictwa. Ogranicza się do odpowiedzi na pytanie: jaki świat jest? Nie pozwala jednak na uzyskanie odpowiedzi na pytanie: jakie mechanizmy rządzą światem i jak wyjaśnić wiele zjawisk niepokojących ludzi od zarania dziejów? Spora ich część wynika z lęku przed zjawiskami przyrodniczymi (burze, pioruny itp.). Rozwój języka na kolejnych etapach polegał na szukaniu wyjaśnień, dawania jakichś odpowiedzi na zagadki pojawiające się w eksploracji otoczenia.

Jak istnienie opisanych dwóch pierwszych etapów wpływa na opozycję nauka — religia? Zauważmy, że w tych przypadkach ona de facto nie istnieje. Posługując się językami służącymi jedynie do opisów otoczenia nie mamy możliwości odwołania się do nauk, które mogą pojawić się dopiero, gdy uda nam się opanować posługiwanie się językiem w procesie tworzenia pojęć ogólnych. Czyli wtedy, gdy powstaną przynajmniej jakieś pierwociny myślenia naukowego.

Etap trzeci do piątego

Na tych etapach pojawiają się różne twory będące wynikiem działania ludzkiej wyobraźni. Cechą ich funkcjonowania jest oddziaływanie na realny świat i wyjaśnianie w ten sposób różnych występujących w nim zjawisk. Innym manewrem było przypisywanie elementom realnego świata cech nadprzyrodzonych. Wskazaliśmy w poprzednim rozdziale, że ten manewr został zastosowany przy opisywaniu działań Jezusa. A w końcu wyposażono twory wyobraźni w cechy i sprawności niespotykane w świecie realnym.

Posługiwanie się językiem w omawianych teraz etapach od trzeciego do piątego opiera się na tworzeniu różnych modeli — sposobów wyjaśniania świata w oparciu o twory wyobraźni. Umożliwia to rozwijanie różnych postaci i form religii, co omówiliśmy w pierwszej części. Jednak za sprawą różnych filozofów zostały upowszechnione twierdzenia o istnieniu obok realnego także świata niematerialnego. Tak stało się między innymi z kontrowersją wywołaną przez Platona, który ideom — pojęciom ogólnym przypisywał status istnienia bardziej realnego niż faktycznie istniejące elementy świata. Opozycja materialny — niematerialny odegrała ważną rolę w filozofii Kartezjusza.

Podkreślmy to wyraźnie, że rozwój języka dał możliwość tworzenia różnych postaci świata niematerialnego. Są one wykorzystywane nie tylko przez ludzi religijnych, ale także przez tych wszystkich, którzy stykając się z jakimś problemem, nie potrafią znaleźć jego rozwiązania i właściwej jego interpretacji. W takim wypadku tworzą oni postacie będące tworam i przypisują im cechy nadnaturalne. Postacie takie pełnią rolę intelektualnych wytrychów służących do wyjaśniania im zagadek poznawczych. Światy niematerialne, których istnienia oczywiście nie sposób udowodnić, są lekami na trudności poznawcze. Na tym mechanizmie opierają się nie tylko niemal wszystkie posługujące się rozwiniętymi językami religie, ale jak już zauważyliśmy, także ludzie do religii się nie odwołujący. Można zauważyć istnienie wspólnoty intelektualnej tych ludzi uznających istnienie świata niematerialnego, jako podstawy wyjaśniania wszystkich do tej pory niewytłumaczonych zjawisk. Hipotezy, jakie w oparciu o ten niematerialny czynnik powstają, mają zerowe znaczenie poznawcze, nie mogą być podstawą jakiegokolwiek wartościowej wiedzy.

Istnieją jednak rozwinięte badania działań i funkcji ludzkiego mózgu, które pozwalają rozstać się z twierdzeniami o istnieniu świata niematerialnego. Kompendium wiedzy w tej sprawie zawarte jest w pracach Antonio Damasio [2]. Istnieje jednak pewna trudność związana z prezentacją takich osiągnięć neurobiologii. Jest nią naukowy język dostępny tylko dla ludzi znajdujących się na pewnym poziomie intelektualnym np. studentów medycyny. Bez zbliżenia się choćby do tego poziomu, w związku z trudnymi do zrozumienia i opanowania osiągnięciami wspomnianej nauki, ciągle będzie się nam wydawało, że istnieje jakiś świat niematerialny, który pozwala nam rzekomo zrozumieć zjawiska tego realnego. Tymczasem jest to złudzenie i samooszukiwanie się, że się jakąś użyteczną wiedzę o rzeczywistości zdobywa.

Zasygnalizowany we wstępie tej części naszych rozważań opozycja między religijnym a naukowym tworzeniem wyjaśniania świata została tu zastąpiona, a dokładniej rozszerzona, opozycją między zwolennikami jego wyjaśniania przy pomocy czynników fikcyjnych —

niematerialnych, a tymi, którzy się tym sposobem nie posługują.

Próby zastąpienia religijnego światopoglądu naukowym nie udały się w Związku Radzieckim (Rosji) mimo istnienia tam przez 3 pokolenia presji ateistycznego państwa. Błędne były intelektualne założenia takich działań. Istnieje bowiem mechanizm wyjaśniania świata odwołujący się do tłumaczeń niematerialnych, który jest daleko szerszy niż zjawiska stricte religijne. Dopiero skuteczne zanegowanie tłumaczeń niematerialnych zjawisk może doprowadzić do ostatecznego rozstania się także ze światopoglądem religijnym. Jak do tego doprowadzić? Nie poprzez wywieranie administracyjnych i politycznych presji, lecz poprzez zwiększanie się poziomu intelektualnego społeczeństw. W sąsiadujących ze sobą krajach Czechach i w Polsce wydawana jest i kupowana przez obywateli taka sama ilość książek. A Polska jest krajem o 4 — krotnie większej ilości obywateli, z których znaczna część książek nie czyta. Stąd bardziej ocytani Czesi, także w książkach naukowych, są w większości ateistami, a religijność Polaków utrzymuje się ciągle na wysokim poziomie.

[1] B.Specer, F. Gillen, The Arunta, London 1926 s. 388) cytowanie za : Mircea Eliade „Sacrum i profanum" Wydawnictwo Aletheia W-wa 2008 s. 32 -34.

[2] — Antonio R. Damasio: Błąd Kartezjusza: Emocje, rozum i ludzki mózg Rebis Poznań, 2011.

— Antonio R. Damasio: W poszukiwaniu Spinozy : radość, smutek i czujący mózg Rebis Poznań , 2005.

— Antonio R. Damasio Tajemnica świadomości Ciało i emocje współtworzą świadomość Dom Wydawniczy Rebis Poznań 2000

Olgiert Żmudzki

Magister filologii polskiej. Pracował w przeszłości w Bielsku-Białej, m.in. w Beskidzkim Towarzystwie Społeczno-Kulturalnym, jako redaktor, a w byłym FSM-ie, jako kierownik rozgłośni zakładowej. Od 20-tu lat był pracownikiem Działu Zbiorów Specjalnych Książnicy Beskidzkiej (poprzednia nazwa: Wojewódzka Biblioteka Publiczna). W tym czasie prowadził działalność publicystyczną, w kraju m.in. z miesięcznikiem "Opcja na prawo". Za granicą, w Kanadzie, współpracował z "Gazetą", największym prywatnym dziennikiem polonijnym wychodzącym w Toronto (opublikowano tam ok. 200 jego artykułów). Na łamach tego pisma przedstawiono ponadto w odcinkach jego książkę pt. "Uniseks - tabu XXI wieku" - poruszającą problemy kryzysu współczesnej rodziny i różnych odmian feminizmu. Obok działalności pisarskiej jest także fotografikiem. Obecnie na emeryturze.



[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 28-01-2016)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9967) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9967>)

Contents Copyright © 2000-2015 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2015 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną

własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl